

NOWOCZESNOŚĆ W SŁUŻBIE OCHRONY ŚRODOWISKA

Przytaczamy fragmenty informacji na temat działalności Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska w Łodzi, zatytułowanej „Na straży interesów środowiska naturalnego”, zamieszczonej w „Głosie Robotniczym” z 12 czerwca 1975 r.

„Piętnaście lat temu powołano tę placówkę, która nazywała się wówczas Laboratorium Badania Wód i Ścieków. Łódzkie laboratorium powstało jako jedno z pierwszych, uruchamiając cztery pracownie: chemiczną, hydrologiczną, bakteriologiczną i radiologiczną. Ta struktura wystarczyła nie na długo; problemy ochrony środowiska zyskują na wadze, w miarę jak rozwija się przemysł i gospodarka komunalna. W 1971 roku działalność placówki rozszerzono o badania czystości po-

wietrza (emisja pyłów i innych związków, zatrzuwających atmosferę), a wkrótce — o pracownię badającą natężenie hałasu i wibracji.

Obecnie placówka nosi nazwę Ośrodka Badań i Kontroli Środowiska i zajmuje się wszechstronną działalnością badawczą nad stanem zagrożenia środowiska naturalnego. W jej strukturze mieści się także pracownia informatyki, dostarczająca aktualnej informacji o prowadzonych badaniach i dotychczasowych wynikach”.

„Ostatnim z opracowań jest analiza poświęcona rzece Strawie — dopływie Luciąży, która zasila bezpośrednio Zalew Sulejowski. Warto nadmienić, że z tego właśnie względu Strawa winna „legitymować się” wodą zaliczoną do I klasy czystości.

W przyszłym roku Ośrodek Badań i Kontroli Środowiska wzbogaci się o nowoczesną duńską aparaturę pomiarową do mierzenia „stężenia” hałasu i wibracji (produkcji wyspecjalizowanej firmy „Bruel-Kjaer”). W oparciu o podane już urządzenia w ośrodku dokonano m. in. pomiarów hałasu i wibracji, wywołanych przez komunikację i transport w Łęczycy i Brzezinach. Swoista „mapa” natężenia decybeli opracowywana jest także dla Bełchatowa, z uwzględnieniem przemysłowych przeobrażeń, jakie zachodzą w tym mieście. Od kilku lat w ośrodku czynny jest tzw. „zielony telefon” (381-63), przyjmujący sygnały z terenu o zakusach na czystość wód, powietrza czy strefy ciszy”.